

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

**Komisja
Finansów
Publicznych**

■ **PODKOMISJI STAŁEJ DO KONTROLI
REALIZACJI BUDŻETU
(NR 8)
z dnia 26 lutego 2026 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Finansów Publicznych – podkomisji stałej do kontroli realizacji budżetu (nr 8)

26 lutego 2026 r.

Podkomisja stała do kontroli realizacji budżetu, obradująca pod przewodnictwem posła **Andrzeja Kosztowniaka (PiS)**, przewodniczącego podkomisji, wysłuchała:

– informacji ministra finansów i gospodarki na temat szacunkowych danych o wykonaniu budżetu państwa w 2025 r.

W posiedzeniu udział wzięli: **Anna Napiórkowska** dyrektor Departamentu Budżetu Państwa Ministerstwa Finansów wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięła **Anna Woźniak** – pracownik Kancelarii Sejmu, z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dzień dobry. Witam państwa bardzo serdecznie na posiedzeniu podkomisji do spraw kontroli realizacji budżetu państwa zwołanym dziś na godzinę 13.00.

Witam panią poseł, witam państwa reprezentujących Ministerstwo Finansów. Witam wszystkich bardzo gorąco. Sekretariat.

Proszę państwa, nie przedłużając, pani minister udzieliła upoważnienia państwu dyrektorom i zastępcom dyrektorów poszczególnych departamentów. Witam państwa bardzo gorąco. Pytanie zapewne do pani dyrektor o to, kto przedstawi sprawozdanie dotyczące wykonania budżetu za poprzedni rok. Mamy już informacje – zdaje się – na tyle dokładną, że możemy śmiało powiedzieć, czym zakończył się dla nas w sferze finansów państwa, patrząc po stronie budżetu państwa, rok 2025. Poproszę o przedstawienie tego sprawozdania. W konsekwencji ja pewnie zadam kilka pytań, do zadania których upoważnili mnie moi koledzy czy koleżanki, a być może dojdą do nas kolejni jeszcze posłowie. Oddaję głos. Pani dyrektor, bardzo proszę. Z lewej strony proszę przyłożyć tę pastylkę.

Dyrektor Departamentu Budżetu Państwa Ministerstwa Finansów Anna Napiórkowska:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, tak rzeczywiście szacunkowe dane z wykonania budżetu państwa za 2025 r. zostały już opublikowane na stronie Ministerstwa Finansów. Ta publikacja nastąpiła 24 lutego br. Te dane są jeszcze danymi wstępnymi, choć te różnice nie powinny być już duże. Niemniej terminy sprawozdawcze zgodnie z rozporządzeniem ministra finansów na składanie rocznych sprawozdań zarówno z dochodów jak i wydatków jeszcze nie wpłynęły. Wydatkowe sprawozdania wpłyną do nas... muszą wpłynąć do jutra, natomiast sprawozdania dochodowe do 8 marca zgodnie z rozporządzeniem. Według tych szacunkowych danych dochody państwa zrealizowano w 2025 r. w kwocie 594 600 000 tys. zł, czyli 94% planu, wydatki 870 200 000 tys., czyli 94,4% planu, a deficyt według tych wstępnych szacunkowych danych wynosić będzie około 275 600 000 tys. zł, czyli 95,4 planu. Tak, jak powiedziałam, te dane w mogą jeszcze ulegać pewnym niewielkim wahaniom, niemniej te odchylenia nie powinny być już jakieś istotne. Jeżeli chodzi o dochody, to były zaplanowane w ustawie budżetowej w wysokości 632 800 000 tys., a wykonanie tak, jak już wspomniałam, zrealizowało się na poziomie 94% i była to kwota niższa o 38 300 000 tys. w stosunku planu z ustawy budżetowej. Natomiast w porównaniu do 2024 r. te dochody były niższe o 28 700 000 tys. W porównaniu do prognoz z ustawy budżetowej na wysokość dochodów oprócz niższego od prognozowanego tempa wzrostu procesów realnych wstępny szacunek... szacunkowy wzrost PKB w ubiegłym roku wyniósł 3,6%, wobec prognozowanego w ustawie budżetowej 3,9. Kluczowy wpływ miało kształtowanie się wielkości nominalnych. W 2025 r. mieliśmy do czynienia z wyhamowaniem tempa wzrostu cen. Obserwowana w trakcie 2025 r. dezinflacja była korzystna dla konsumentów, jednak z punktu widzenia gromadzenia dochodów

budżetowych ten niższy wzrost cen przełożył się wprost bezpośrednio na niższy wzrost bazy podatkowej i na słabsze od prognozowanego wykonanie dochodów do budżetu państwa. Ustawa budżetowa na 2025 r. zakładała inflację na poziomie 5%, natomiast ostatecznie wyniosła ona 3,6%. W przypadku produkcji sprzedanej przemysłu prognozowano wzrost cen o 2,6, natomiast według wstępnych danych ceny produkcji sprzedanej przemysłu obniżyły się o 1,6%. GUS odczyty takich wskaźników makroekonomicznych również kluczowych opublikuje przede wszystkim... tak, PKB i składniki PKB (składowe) opublikuje na początku marca. 2 marca chyba powinny być już opublikowane. Wysokie stopy procentowe zachęciły gospodarstwa domowe do oszczędzania, co dodatkowo obniżyło wzrost konsumpcji. Więcej szczegółów odnośnie do spożycia oraz inwestycji poznamy właśnie po publikacji tego kompletu szacunkowych danych makro przez GUS, czyli w przyszłym tygodniu.

Dochody podatkowe wyniosły 529 200 000 tys. zł i były niższe w stosunku do 2024 r. o około 26 700 000 tys. zł, czyli 4,8%. Wykonanie tych poszczególnych kategorii dochodów w stosunku do planu z ustawy budżetowej przedstawiało się następująco. Dochody z podatku VAT wyniosły 321 600 000, czy 92% planu, dochody z podatku CIT – 60 700 000 tys. zł, czyli 90,1% planu. Gdyby udziały w tym podatku jednostek samorządu terytorialnego były ustalane na starych zasadach, to z korektą za 2023 r. dochody budżetu państwa wyniosłyby z CIT około 71 100 000 tys. zł, to znaczy 7 400 000 tys. zł więcej i byłyby o 18,1% wyższe niż w 2024 r. Dochody z podatku PIT zostały... wyniosły około 28 800 000 tys. zł, czyli 90,6% planu. W tym przypadku również w warunkach porównywalnych, to znaczy, gdyby nie wprowadzono reform dochodów JST, dochody budżetu z PIT-u w 2025 r. byłyby wyższe około 21 000 000 tys. zł, czyli o 21,5%. Dochody z podatku akcyzowego wyniosły 92 500 000 tys. zł, czyli 94,3% planu, a niepodatkowe wyniosły 62 100 000 tys. zł, czyli 107,1 planu.

W stosunku do analogicznego okresu roku ubiegłego dochody z podatku VAT były wyższe o około 34 000 000 tys., czyli 11,8%, dochody z podatku CIT były wyższe o 3 400 000 tys. zł, czyli 5,7%, dochody z podatku PIT były niższe o 68 800 000 tys. zł, czyli 70,5% (w związku z tą reformą dochodów JST), dochody z podatku akcyzowego były wyższe o około 2 200 000 tys. zł, czyli to jest 2,4%. Udział dochodów podatkowych budżetu państwa wraz z udziałami w PIT i CIT, które trafiły do JST, w relacji do PKB wyniósł 18,8 w 2025 r., wobec 18,2 w roku 2024 i 17% w 2023. Z tego udział VAT w relacji do PKB wyniósł 8,3% w 2025 r. wobec 7,9% w 2024 i 7,2 w 2023. W warunkach porównywalnych, to jest bez reformy udziałów JST, dochody budżetu państwa w 2025 wyniosłyby 697 000 000 tys. zł, to jest o 102 500 000 tys. zł więcej i byłyby o około 73 800 000 tys. zł wyższe niż w poprzednim roku.

Główną przyczyną spadku dochodów budżetu państwa z PIT tak, jak już wspominałam, była reforma zmieniająca sposób ustalania wysokości oraz sposób przekazywania udziałów JST z tytułu udziału w dochodach z PIT. Efektem był gwałtowny wzrost wysokości udziałów JST kosztem budżetu państwa. W 2024 r. JST otrzymały 81 800 000 tys. zł, w tym były również dodatkowe jednorazowe udziały w wysokości 8 200 000 tys. zł przekazane w grudniu, natomiast w 2025 r. kwota udziałów JST wyniosła 174 100 000 tys. zł, co stanowi wzrost o około 93 000 000 tys. zł. Na wykonanie dochodów z VAT... To znaczy, porównując bezpośrednio wykonanie dochodów z VAT w 2025 r. w stosunku do 2024 r., trzeba również zwrócić uwagę na utrudnienie, które wynika... na czasowe zmiany stawek VAT. W całym 2025 r. nie obowiązywały już obniżone stawki VAT na żywność, natomiast w 2024 r. tarcza w tym zakresie obowiązywała jeszcze w pierwszym kwartale... w całym pierwszym kwartale. Wykonanie niższe o około 8% w stosunku do planu z ustawy budżetowej wynika z niższego od prognozowanego wykonania roku 2024, które było podstawą do prognoz na rok 2025, oraz niższej od prognozowanej realizacji wskaźników makro. Prognoza wykonania 2024 r. do projektu ustawy budżetowej na 2025 r. zakładała dochody wyższe o 11,4 w stosunku do stosunku do realizacji. Jak już wspominałam również wcześniej, mieliśmy do czynienia z niższą niż prognozowano inflacją – 3,6%, zamiast 5%, co przy niższym od prognozowanego wzroście realnym i spadkiem cen produkcji przemysłu oraz wysoką skłonnością do oszczędzania, ten efekt zawyżonej bazy na 2024 r. oraz gorsze od prognozowanego wskaźników makro, wprost przełożyły się na niższe wykonanie dochodów z VAT z etapu, jaki był prognozowany w momencie przygotowania ustawy budżetowej.

Na wykonanie dochodów z akcyzy wpływ miała wprowadzona w 2022 r. mapa... tak zwana mapa drogowa z perspektywą do 2027 r. W 2025 regulacja ta obejmowała podwyższenie o 5% stawek akcyzy na alkohol etylowy, piwo, wino i napoje fermentowane, podwyższenie stawek akcyzy na papierosy poprzez podniesienie części kwotowej stawki o 25% od 1 marca 2025 r., podwyższenie

stawki akcyzy na wyroby nowatorskie, podwyższenie stawki akcyzy na płyn do papierosów elektronicznych o 75%, podwyższenie stawki akcyzy na cygara i cygaretki o 25%, na tytoń do palenia poprzez podniesienie części kwotowej stawki o 38% i również podniesienie stawki akcyzy na susz tytoniowy o 38 %. Na przestrzeni wieloletniego funkcjonowania podatku akcyzowego i wielokrotnego wprowadzania podwyżek stawek akcyzy na przełomie lat oraz w początkowych miesiącach roku, którego dotyczą podwyżki, obserwowane są istotne wahania miesięcznych poziomów dochodów od poszczególnych wyrobów związane z dostosowaniami producentów do zmian w tym opodatkowaniu.

Jeżeli chodzi o podatek CIT, to niższe od prognozowanych w ustawie dochody z tego podatku wynikają z niższych niż prognozowane wskaźników makro, czyli niższego wzrostu realnego, spadku cen produkcji przemysłowej. Według aktualnych danych wpłaty podatników z rozliczenia rocznego za cały 2024 r. dokonane w 2025 r. są niższe o około 2 400 000 tys. zł w stosunku do rozliczenia za 2023 r., natomiast kwoty do zwrotu były niższe o około 1 300 000 tys. zł.

Dużo niższe niż szacowano były również wpływy z podatku minimalnego, który w ustawie budżetowej był prognozowany na kwotę około 1 400 000 tys. zł, natomiast wykonanie wynosi niecałe 90 000 tys. zł.

Według GUS w okresie pierwszych trzech kwartałów wynik finansowy brutto przedsiębiorstw niefinansowych wyniósł ujęciu rocznym... wzrósł w ujęciu rocznym o 11,9%, a zysk brutto wzrósł o 7,4%, zaś strata brutto spadła o 5,7%. Ostatecznie całkowita kwota dochodów... wpływów z CIT dla sektora finansów publicznych w 2025 r. wyniosła około 91 800 000 tys. zł i była wyższa o około 5 200 000 tys. zł rok do roku, co oznacza wzrost o 6% rok do roku. Z podatku CIT w 2024 r. JST otrzymały 26 400 000 tys. zł, natomiast w 2025 r. kwota tych udziałów wyniosła 28 200 000 tys. zł, co stanowi wzrost o około 1 800 000 tys. zł, czyli 6,8% rok do roku. Niższe wpływy niepodatkowe w 2025 r. w porównaniu do 2024 należy wiązać między innymi z brakiem wpłat jednostek samorządu terytorialnego. W wyniku reformy JST w 2025 r. jednostki nie dokonywały wpłat do budżetu państwa z tytułu tak zwanego „janosikowego”, co oznacza niższe planowane dochody niepodatkowe o około 5 200 000 tys. zł. Te niższe wpływy były już uwzględnione na etapie opracowywania ustawy budżetowej. W warunkach porównywalnych, to jest bez reformy dochodów JST, dochody niepodatkowe w 2025 wyniosłyby około 67 300 000 tys. zł, to jest jakieś 2 400 000 tys. zł więcej niż w 2024 r. Budżet państwa zasilila w 2025 r. kwota wpłat z tytułu aukcji uprawnień do emisji gazów cieplarnianych w wysokości około 12 100 000 tys. zł, czyli niższa o około 2 000 000 tys. zł w porównaniu z 2024 r.

Jeżeli chodzi o wydatki, to wykonanie wyniosło około 94,4%, czyli to wykonanie było, porównując do ubiegłego roku... do roku 2024, wyższe o około 35 900 000 tys. zł, natomiast porównując to wykonanie właśnie do roku 2024, to na wyższe wykonanie wpływ miało przekazanie środków w łącznej wysokości 56 200 000 tys. zł na spłatę zobowiązań z tytułu obligacji wraz z odsetkami Polskiego Funduszu Rozwoju wyemitowanych w roku 2020 na sfinansowanie programu tarcz finansowych, to było 34 600 000 tys. zł i 21 600 000 tys. zł, to były środki, które zostały przekazane do funduszu przeciwdziałania COVID na sfinansowanie zobowiązań z tytułu... zgodnie z rozkładem czasowym wykupu obligacji wyemitowanych przez Fundusz Covid w latach 2020–2023.

Najwyższe wydatki w 2025 r. odnotowano w części ZUS, w części Obrona narodowa, Dług Skarbu Państwa, Budżety wojewodów i subwencja ogólna dla jednostek samorządu terytorialnego, Sprawy wewnętrzne, Zdrowie. Najwyższe oszczędności natomiast, jeżeli chodzi o wydatki, zrealizowano w rezerwach celowych (to było 20 900 000 tys. zł) w części ZUS (17 200 000 tys. zł), Obsługa długu Skarbu Państwa (2 700 000 tys. zł) i Sprawy wewnętrzne (2 300 000 tys. zł). Porównując do wykonania... największe różnice w wykonaniu wydatków w roku 2025, porównując do tego wykonania w roku 2024, odnotowano w części 46 – Zdrowie, przekazano więcej o 16 300 000 tys. zł dotacji do Narodowego Funduszu Zdrowia, a także na starze i specjalizacje medyczne, i na działalność dydaktyczną, i badawczą, w ZUS-ie... w części 73 – ZUS, tu było więcej przekazanych środków o ponad 9 200 000 tys. zł, co było związane z realizacją programu „Aktywny rodzic” oraz z wypłatą świadczeń wspierających. W przypadku tych świadczeń konieczne było w stosunku do planowanych wydatków zwiększenie o 4 000 000 tys. zł. Ponadto wydatki ZUS również uwzględniały waloryzacje świadczeń emerytalno-rentowych i od 1 lipca 2025 rozpoczęto wypłatę środków w związku z realizacją tzw. renty wdowiej. Natomiast w zakresie dotacji przekazanej na uzupełnienie wydatków Funduszu Ubezpieczeń Społecznych wykonanie było niższe w stosunku do wykonania po 2024 r. o 300 000 tys. zł,

a w stosunku do planu było niższe o... zaraz powiem, w stosunku do planu dotacji... w całej części było niższe o około 17 000 000 tys. zł. W części 79 – Obsługa długu, przekazano więcej środków na wydatki o 7 000 000 tys. zł, co było wypadkową wzrostu obsługi zadłużenia i niższego oprocentowania obsługi długu. W części 39 – Transport, przekazano więcej o 4 800 000 tys. zł, przede wszystkim na wzrost wydatków w programie wieloletnim „Rządowy program wsparcia zadań zarządców Infrastruktury kolejowej”. W części 42 – Sprawy wewnętrzne, przekazano więcej o 3 700 000 tys. zł, budżety wojewodów również 3 700 000 tys. zł w związku z dofinansowaniem domów i ośrodków pomocy społecznej, ośrodków wsparcia i wypłatą zasiłków stałych i rodzinnych. W części Obrona narodowa wykonanie było wyższe o 3 100 000 tys. zł, natomiast niższe wydatki odnotowano w części 82 – Subwencja ogólna, wykonanie niższe w stosunku do roku 2024 o 69 000 000 tys. zł w związku z już wspomnianą reformą w udziałach jednostek samorządu terytorialnego.

Uwzględniając konieczność zintensyfikowania działań na rzecz zbudowania systemu ochrony ludności i obrony cywilnej, Rada Ministrów w 2025 r. podjęła decyzję o zastosowaniu takiego szczególnego instrumentu, jaki przewiduje ustawa o finansach publicznych, czyli ustalenia w drodze rozporządzenia wykazu wydatków tzw. niewygasających z upływem roku 2025. Łączna kwota tych wydatków ujętych w wykazie wyniosła 47 100 000 tys. zł. Te wydatki są jakby wprost ujęte wówczas w sprawozdaniach roku 2025 jako wydatki zrealizowane. Na obsługę długu w części 79 zaplanowano w 2025 roku 75 500 000 tys. zł, z tego na rynku krajowym 62 500, a na rynkach zagranicznych 13. Natomiast ostateczna realizacja wydatków w tej części wyniosła 72 800 000 tys. zł, czyli 96,5% planu i 62 700 000 tys. zł to są wydatki na obsługę zadłużenia krajowego, na 10 700 000 tys. zł na obsługę zadłużenia zagranicznego. Potrzeby pożyczkowe netto w 2025 r. według obecnych danych kształtowały się na poziomie 317 700 000 tys. zł wobec przyjętej w ustawie budżetowej kwoty 366 700 000 tys. zł, to jest niżej o 49 000 000 tys. zł, co było wypadkową niższych potrzeb z tytułu deficytu budżetu państwa w wyniku budżetu środków europejskich, kredytów i udzielonych pożyczek i pozostałych pozycji. Potrzeby pożyczkowe brutto, czyli suma potrzeb pożyczkowych netto i wykupu długu zapadającego w 2025 r., wyniosły 505 300 000 tys. zł wobec założonej w ustawie budżetowej kwoty 553 000 000 tys. zł. Niższy o 47 700 000 tys. zł poziom tych potrzeb był wypadkową niższych potrzeb netto – 49 000 000 tys. zł, o czym już wspomniałam wcześniej, oraz wyższego wykupu długu o 1 300 000 tys. zł. W ramach budżetu środków europejskich wstępne wykonanie dochodów i wydatków zaplanowanych w ustawie budżetowej na 2025 r. wyniosło, jeżeli chodzi o dochody, zrealizowane dochody wyniosły około 76 100 000 tys. zł, co oznacza wzrost o 41,5% rok do roku, czyli nominalnie około 22 300 000 tys. zł, a wydatki zrealizowano w wysokości 89 500 000 tys. zł, co oznacza wzrost o 37,1%.

To chyba takie najważniejsze informacje przedstawiłam. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo dziękuję. Pani dyrektor, chcielibyśmy zapytać państwa o kilka rzeczy. Przedstawiliście nam takie zbiorcze zestawienie zarówno tej strony dochodowej jak i wydatkowej. Może skupmy uwagę na początku na tej stronie dochodowej.

Zdecydowanie niższe wpływy podatkowe w stosunku do tego, co było zakładane. Patrząc na podatki pośrednie czy w ogóle na dochody, z grubsza licząc 51 000 000 tys. zł. Podatki pośrednie wykonane na poziomie 92,8, w tym podatek akcyzowy – również gubimy miliardy złotych. W podatku dochodowym od osób fizycznych i prawnych również wykonanie jest na poziomie 90%. Ja rozumiem, że tłumaczycie to państwo w dużej mierze ustawą z 1 października, jak pamiętam 2024 r. o dochodach jednostek samorządu, ale wydaje się, że w momencie, kiedy była pewna prognoza przygotowywana do budżetu 2025 r., znaliśmy założenia i również mogliśmy przyjąć pewną – nie chcę powiedzieć – stuprocentową pewność co do tego, że tak będzie to wyglądało jak ustawa będzie i jej mechanizm, ale czy to nie jest tak, że my próbując usprawiedliwić sytuację właśnie przykazaniem tych środków do samorządów, nie widzimy problemu rzeczywiście tych relatywnie niskich wpływów, chyba że doszło do sytuacji takiej, że gdzieś tam sztucznie pompowaliśmy sobie dochody Skarbu Państwa czy budżetu, przepraszam, bo troszeczkę tak to wygląda, patrząc na to zestawienie. To jest jakby pierwsze pytanie dotyczące tej całości.

Pytanie również o wykonanie budżetu. Również wiele można by było na ten temat powiedzieć, bo wydaje mi się, że również jakoś nie oddaje to, co było w ustawie budżetowej, z tym, co zostało wykonane. Nie wiem, czy to jest kwestia tego roku, ale wydaje mi się, że w tym roku

to jakoś bardzo mocno widać, że te różnice pomiędzy założeniami a rzeczywistością rzeczywiście są większe, niż do tej pory mieliśmy do czynienia. Proszę mnie może z błędu jakoś wyprowadzić, jeżeli tak jest, ale jakoś odnoszę wrażenie, że trochę mocniej przestreliliśmy. To jest może pierwsze moje pytanie, a później będziemy ewentualnie dopytywać o kolejne rzeczy.

Dyrektor Departamentu Budżetu Państwa Ministerstwa Finansów Anna Napiórkowska:

Panie przewodniczący, poprosiłabym o możliwość udzielenia odpowiedzi przez pana dyrektora Mateusza Najsztaba z Departamentu Polityki Makroekonomicznej.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Zastępca dyrektora Departamentu Polityki Makroekonomicznej Ministerstwa Finansów Mateusz Najsztab:

Dziękuję pani, dyrektor za przedstawienie. Trochę nawiązując do słów pana przewodniczącego, my tak naprawdę już od 2019 r. od COVID-u jesteśmy praktycznie co roku zaskakiwane nowymi wydarzeniami. To była pandemia COVID, później było wychodzenie z pandemii, później była wojna na Ukrainie i tak naprawdę do tej pory jeszcze borykamy się z różnymi rodzajami skutkami.

Wydaje mi się, że – odnosząc się również do pierwszej części wypowiedzi odnośnie do tych dochodów i udziałów jednostek samorządu terytorialnego – sprawa jest prosta – te udziały są już znane w momencie tak naprawdę tworzenia projektu ustawy budżetowej. To również trochę powoduje, że później wszelkie tak naprawdę odchylenia od tych prognozowanych dochodów, które są zawarte w projekcie, spoczywają na stronie budżetu państwa, bo JST otrzymują stałą kwotę bez względu na to, jaka jest realizacja dochodów. Stąd też taka ciekawostka, że w obecnym systemie na początku roku mamy tak naprawdę bardzo duże ujemne dochody w PIT, które tak naprawdę dopiero pod koniec roku zaczynają nam się pojawiać i to wykonanie tych – ile to było? – dochodów PIT w wysokości 28 800 000 tys. zł to tak naprawdę to są ostatnie 2 miesiące 2025 r. Ale to również powoduje, że wszelkie odchylenie od tej prognozy widać tylko i wyłącznie po stronie budżetu państwa. O ile dochody JST były uwzględnione po stronie... w trakcie składania projektu ustawy budżetowej, one się nie zmieniły, o tyle wszelkie odchylenia, które są w realizacji w pozostałych dochodach wynikają przede wszystkim z realizacji wskaźników makroekonomicznych. Jeszcze taka również... To już padło tutaj, ale my tworząc w 2024 r. ustawę budżetową na 2025 r., zakładaliśmy wzrost cen na poziomie 5% rok do roku. Ostatecznie realizacja wyniosła 3,6% rok do roku. Mówiąc, czy przestreliliśmy z tymi wskaźnikami, byłbym troszeczkę jednak... trochę bym uważał, bo przykładowo wszyscy w pewnym sensie przestrelili. Można przywołać chociażby prognozę NBP z marca 2025, gdzie CPI prognozowany...

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Panie dyrektorze, wejdę panu w słowo. Żeby nie było to odebrane w kategoriach zarzutu. Ja po prostu pytam o stan faktyczny, bo wydaje mi się, że pomimo tego, że już doprowadzamy do tego... i zgodzę się z panem, że od 2019 r. mieliśmy różnego rodzaju ważne wydarzenia, również dla finansów, i pewna chwiejność mogła istnieć, tak zakładam, że ostatnie realnie 2 lata to już jest moment takiego... trudno powiedzieć, że jeżeli mamy wojnę za naszą wschodnią granicą, to jest sytuacja normalna. Niemniej jednak ta perturbacja pierwsza wynikająca z COVID-u czy konsekwencje COVID-u, ale również konsekwencje wojny były gdzieś konsumowane i te ostatnie 2 lata już są chyba takie – nie chcę powiedzieć – przewidywalne, ale dużo mniej tych problemów występuje, niż rzeczywiście od 2019 r.

Zastępca dyrektora Departamentu Polityki Makroekonomicznej Ministerstwa Finansów Mateusz Najsztab:

Problemy są na pewno mniejsze, bo realizacja tej inflacji jest, jak widać coraz bliższa celu inflacyjnego. Patrząc z perspektywy właśnie tworzenia prognozy w roku 2024 r., to właśnie tak, jak mówię, już w marcu 2025 prognoza inflacji NBP wynosiła 4,9%, czyli niezbyt się różniła od tego, co w ustawie na 2025 zapisaliśmy, a ostatecznie w 2025 ta realizacja wyniosła 3,6%. To po prostu pokazuje tak naprawdę dynamikę tej dezinflacji, która miała miejsce pod koniec 2024 r., w pierwszej połowie 2025 r., która powodowała, że my tak naprawdę, tworząc tę prognozę na 2025 r., mieliśmy nawet prognozę wykonania 2024 r., która była tak – powiedzmy – gdzieś latem 2024 r. tworzona... ten punkt startowy mieliśmy po prostu już zawyżony. Nawet tak,

jak pani dyrektor wspominała, ta prognoza VAT na 2024, którą my braliśmy jako podstawę do prognozy na 2025, była zawyżona o 11 mld zł w stosunku do wykonania. Może „zawyżona” to jest nawet złe słowo. Ona była przestrzelona, ponieważ ta inflacja... dezinflacja tak szybko postępowała, że ceny przestały rosnąć tak szybko, jak miało to miejsce w poprzednich okresach. A niestety przy prognozowaniu problemem jest to, że my staramy się wnioskować na podstawie... wnioskować o przyszłości na podstawie przeszłości.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Ja rozumiem, że to jest zdarzenie przyszłe i niepewne...

Zastępca dyrektora Departamentu Polityki Makroekonomicznej Ministerstwa Finansów Mateusz Najsztab:

Tak.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

...bo w 100% nie byłaby to prognoza, tylko fakt. Co do tego się zgodzimy.

Zastępca dyrektora Departamentu Polityki Makroekonomicznej Ministerstwa Finansów Mateusz Najsztab:

Tak.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Tylko pytanie właśnie o ten element niedoszacowania, przeszacowania...

Zastępca dyrektora Departamentu Polityki Makroekonomicznej Ministerstwa Finansów Mateusz Najsztab:

Tak, tylko właśnie na chwilę obecną trudno nam również jakoś bardziej szczegółowo zdezagregować, bo problemem jest to, że my tak naprawdę dopiero otrzymujemy z GUS powoli wstępne szacunki makroekonomiczne. Właśnie takim pewnym szacunkiem są właśnie ceny. Tak samo ceny w przemyśle zakładaliśmy, że wzrosną, a okazało się, że cały czas mamy deflację cen produkcji sprzedanej przemysłu. Zakładaliśmy również wzrost realny PKB na poziomie 3,9%. Wstępny szacunek jest 3,6%, więc jak sami państwo widziecie, realizacja tych wskaźników makroekonomicznych, które tak naprawdę są podstawą do tej prognozy na kolejny rok, ona jest niższa niż to, co zakładaliśmy, że będzie miało miejsce, i to zarówno po tej stronie realnej, czyli po prostu tego, ile zostało wyprodukowane i ile zostało skonsumowane, a także tej nominalnej, czyli to, jak zachowywały się ceny. Ale pełne rozbitcie na inwestycje, konsumpcję i tak dalej – to będziemy mogli dopiero poczynić, jak będziemy mieli pełne dane o strukturze PKB, które GUS ogłosi najprawdopodobniej z tego, co pamiętam, chyba właśnie jakoś tak 2 marca dopiero. Dopiero wtedy będziemy mogli powiedzieć, ile tak naprawdę tej różnicy na VAT to jest konsumpcja.

Ale również odnośnie jeszcze tego niskiego wykonania dochodów również nie byłbym takim pesymistą, bo również przeprowadziliśmy takie porównanie właśnie wykonania dochodów w stosunku do PKB. Wiadomo, że to jest wykonanie kasowe w stosunku do PKB, które jest liczone memoriałowo, ale widzimy, że ten udział tych dochodów, czyli razem z tymi udziałami JST, czyli tak zwane PIT i CIT 100%, jak my to nazywamy, w relacji do PKB on ciągle rośnie. To było 17% w roku 2023, 18,2% – w roku 2024 i 18,8% w 2025 r. Zwracali państwo uwagę również na VAT. Wiadomo, że w 2022 i 24 były tarcze różnego rodzaju i ta relacja siłą rzeczy jest troszeczkę niższa, ale 7,2% w 2023, 7,9% w 2024, i 8,3% w 2025, czyli jeśli stosujemy – powiedzmy – ten mianownik, czyli PKLB nominalny, to ta relacja tych dochodów do PKB, czyli do tej wytworzonej wartości jest rosnąca zasadniczo w ostatnich kilku latach.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Być może zbyt optymistycznie zakładamy, że to będzie jeszcze bardziej rosło. Panie pośle, bardzo proszę.

Poseł Patryk Wicher (PiS):

Ja wiem, że my mamy posiedzenie na temat wykonania budżetu, ale jednak te pierwsze tygodnie roku mogą dać jakąś taką wstępną wizję niektórych informacji, choć pełne informacje przyjdą w późniejszym okresie, ale moje pytanie będzie dotyczyło dwóch zasadniczych obszarów.

Pierwsze dotyczy tego, że państwo jakby ustawowo przekazali większe dochody do jednostek samorządu terytorialnego, tak? Państwo tłumaczycie również, że pewne spadki są w wyniku tego, że przekserowano część środków systemowo, jakby ustawowo do samorządów terytorialnych.

Natomiast niestety mamy sygnały, że to wzmocnienie, które miało podbudować samorządy, owszem – powiedzmy – w wydatkach bieżących, w funkcjonowaniu gminy – powiedzmy – trochę ustabilizowało sytuację, ale summa summarum względem poprzednich lat nie ma środków w ogóle na inwestycje. Czy samorządy dają państwu o tym znać? Czy w ogóle w budżecie trwa dyskusja na temat wsparcia jakiegoś programów inwestycyjnych, coś na wzór „Polskiego Ładu” bądź też podobnych elementów, ponieważ gminy dają wyraźny sygnał, że proces inwestycyjny w drugiej połowie tego roku, a najpóźniej w przyszłym będzie bardzo mocno wyhamowany, bo kończą się jeszcze stare inwestycje, które były zakontraktowane 3 lata temu i w poprzednich tych programach inwestycyjnych? Czy są przewidywane w budżecie państwa czy trwają jakieś prace w budżecie państwa nad takim elementem wsparcia właśnie inwestycji na terenie JST?

Druga sprawa – „janosikowe”. Ponieważ... szczerze mówiąc, nie ujmując państwu dyktatorstwu – dziękuję, że państwo jesteście z nami i mierzycie się z naszymi pytaniami i to nie jest do państwa uwaga, ale do państwa przełożonych, ale ponieważ to jest nagrywane, więc trzeba t ow eter wysłać wyraźnie – trochę niepoważnym jest, że na tym posiedzeniu, gdzie mówimy o budżecie państwa, jednej z najważniejszych rzeczy, która dotyczy finansów publicznych, nie ma żadnego ministra bądź choćby wiceministra w randze sekretarza czy podsekretarza stanu i to już kolejny raz, bo z tego, co pamiętam, na ostatniej podkomisji również nie mieliśmy tej wyższej reprezentacji. To jest apel, ponieważ to pokazuje, jak traktuje nas ministerstwo w tym momencie. Mówię tu o nie o państwie, tylko niestety o ministrze finansów publicznych.

Natomiast wracając do „janosikowego”, dostaje sygnały od mniejszych gmin, które paradoksalnie płacą „janosikowe”, choć nie są gminami biednymi, a dobija je współczynnik niskiego poziomu zaludnienia do dużej powierzchni. Rzucę tu przykład gminy Cisna na Podkarpaciu, która, moi drodzy państwo, płaci „janosikowe” w wysokości kilku milionów złotych. Jest to paradoks, ponieważ nie jest to tak bogata gmina, jakby się wydawało, a tylko i wyłącznie ten algorytmowy przelicznik niskiego zaludnienia w stosunku do powierzchni doprowadza do tego, że ta gmina musi płacić „janosikowe”. Jest to niezrozumiałe. Ta gmina potrzebuje tych środków do rozwoju. Zresztą wiem, że trwają rozmowy. Jest szykowany projekt przez kolegów z innych ugrupowań politycznych, który by miał to zmodyfikować, ale czy państwo dostajecie takie sygnały? Czy państwo przyjrzelście się „janosikowemu”, a dokładnie tym podmiotom, które go płacą, ponieważ zgodnie z założeniem powinny go płacić te samorządy, które zyskują na swojej wielkości i tej sile przeciągania różnych biznesów, czyli tej nadwyżki finansowej, którą dzięki swojej pozycji, jak miasto Warszawa i duże miasta, duże ośrodki... z założenia to one powinny płacić „janosikowe”; a tu mamy małą gminę, niebogatą, bez żadnego przemysłu, turystyczną gminę, która tylko i wyłącznie w wyniku pewnego algorytmu, który ją pokrzywdził tak naprawdę, płaci również to „janosikowe”. Czy państwo planujecie jakieś modyfikacje, przegląd „janosikowego”, zobaczenie, kto go płaci, żeby w kontekście tych propozycji, również z samorządu, które za chwilę mają pojawić – bodajże koledzy z dawnej Polski 2050 – teraz nie wiem już, jak się tam koledzy podzielili, w której części są – ale generalnie wiem, że taki projekt przygotowywali.

I trzecie pytanie – ostatnie. To była ta pierwsza część zasadnicza, czyli inwestycje w samorządach. Początek roku już pokazuje bardzo dużą stagnację i zagrożenie wyhamowania inwestycji samorządowych. Druga rzecz to „janosikowe”, usprawnienie tego „janosikowego”, przegląd tego paradoksu, o którym powiedziałem na przykładzie gminy Cisna. I trzecie pytanie dotyczy tego, czy państwo macie, ponieważ znacie wykonanie, już widzimy, że te współczynniki niektóre były trochę bardziej optymistyczne, w związku z tym widzimy spadki ich realizacji. Dobrze, ale teraz czy państwo z macie zabezpieczenie, bo trwają dyskusje nad ochroną zdrowia, żebyśmy nie mieli znowu takiej sytuacji, jak w końcu tamtego roku, gdzie gasiliśmy pożar w ochronie zdrowia, gdzie były odwoływane zabiegi szpitalne, operacje i nie tylko, i prezydent musiał interwencyjnie uruchomić i przekierować środki z Funduszu Medycznego. A więc moi drodzy państwo, problem zasadniczo nie został rozwiązany. Nie ma ruchu pani minister w kierunku jakiegś głębokiej reformy. Są na razie drobne działania, które modyfikują wydatki. I teraz jest zagrożenie, że z końcem roku znowu staniemy przed brakiem finansowym na poziomie kilkunaśtu miliardów złotych, które trzeba będzie dosypać. I teraz w związku z tym, patrząc na wykonanie budżetu w pierwszym okresie pierwszych tygodni, rodzi to niepokój czy państwo jesteście na to przygotowani, czy budżet państwa jest na to przygotowany. Jeśli nie, to czy trwają jakieś dyskusje planistyczne, liczenie ryzyk? Jak państwo macie zamiar pozyskać te dodatkowe środki, bo wiecznie nie da się ściągać pieniędzy z Funduszu Medycznego? On ma inne cele i zadania,

i tym razem prezydent, zresztą to zapowiadał, nie będzie tak skory do takiego ruchu na koniec roku. W związku z tym budżet państwa musi być na taką sytuację również przygotowany.

Ja wiem, że to są częściowo bardziej wychodzące poza zakres tej podkomisji pytania, bo mówimy tu o wykonaniu, a ja mówię o sytuacji, jakie braki widzę w wykonaniu budżetu, luki budżetu – to jest kwestia bardziej planistyczna – i modyfikacji budżetu na przyszłe miesiące, ale jednak jeśli państwo nie jesteście w stanie odpowiedzieć teraz, to bardzo bym prosił o przekazanie tych pytań i odpowiedzi na poziomy ministra, żeby się do nich – do tych pytań, odniósł. Dziękuję serdecznie.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję, panie pośle. Szanowni państwo, ja jeszcze mimo wszystko w kontekście wypowiedzi, która w pierwszej części wybrzmiała, dotyczącej samorządu, chcę na to zwrócić uwagę.

Myślę, że przedstawiciele ministerstwa zapewne będą na kongresie samorządowym w Mikołajkach, który również będzie traktował w jakimś stopniu o samorządzie i o jego sposobie finansowania. Ci, którzy mniej więcej się tym zajmują albo zajmowali, rozumieją skądinąd bardzo fajne i mądre zabiegi w sensie takim politycznym, bo poluzowaliśmy, szanowni państwo, sferę wydatków bieżących samorządom. Myślę, że to w najbliższym roku, maksymalnie dwóch przyniesie taki oddech dla samorządów i takie poczucie, że ktoś na chwilę zdjął nam but z naszej szyi, ale rzeczywiście za rok, za dwa ta sytuacja w momencie, kiedy cały system subwencyjny został mocno okrojony, system dotacyjny staje się elementem uzupełnienia całości tego systemu, chyba utrwalimy zdecydowanie mocno ten wizerunek polskiego samorządu z podziałem na bardzo biedne i bardzo bogate samorzady. Nie chcę być złym prorokiem, ale wydaje mi się, że tak to będzie wyglądało, bo brak wsparcia, o którym tutaj powiedział pan poseł, czyli brak systemowego wsparcia tych, którzy mają do zrealizowania dokładnie te same zadanie zgodnie z konstytucją i ustawodawstwem polskim, i najbogatsi, najwzyczajniej w świecie będą próbowali wykonać te zadania, bo za to odpowiadają, ale nie będą w stanie dalej rozwijać tych samorządów, i to będzie mocno problematyczne. I jeszcze raz być może nie powinienem, ale powtórzę to. Jak potrafilismy przewidzieć „janosikowe” i zdjąć pewne rzeczy z poprzedniego roku, to cały czas zadaję sobie pytanie, jak to jest, że w 2024 r., przygotowując budżet i wiedząc, jakie będą zasady dotyczące transferów dla samorządów, aż tak mocno przestrzeliliśmy. Wydaje się, że ta wartość, o której państwo mówicie, że one spadły dlatego, że samorzady tak dużo dostały pieniędzy, do mnie jakoś nie trafia. Być może trochę innym językiem jakbyście państwo to wyrazili, to byłoby to dla mnie łatwiejsze do zrozumienia. Ale gorąco proszę o odpowiedzi na te pytania, które padły ze strony pana posła, i być może na tę moją uwagę.

Dyrektor Departamentu Budżetu Państwa Ministerstwa Finansów Anna Napiórkowska:

Dziękuję bardzo. Może ja zaczęłabym od tego ostatniego pytania dotyczącego ochrony zdrowia. Rzeczywiście nie jesteśmy w stanie tutaj odpowiedzieć na te pytania, natomiast sprawozdanie z wykonania planu finansowego Narodowego Funduszu Zdrowia musi zostać opracowane i będzie przedstawione zarówno w Komisji Zdrowia jak i w Komisji Finansów Publicznych za cały 2025 r., ale koleżeństwu z Ministerstwa Zdrowia oczywiście również prześlemy, aby byli przygotowani do udzielenia informacji również w tym obszarze.

Jeżeli chodzi zaś o jednostki samorządu terytorialnego, to pozwoliłabym sobie poprosić o udzielenie głosu panu dyrektorowi z Departamentu Finansów Samorządu Terytorialnego.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Zastępca dyrektora Departamentu Finansów Samorządu Terytorialnego Ministerstwa Finansów Adam Głębski:

Dzień dobry państwu. Jeśli chodzi o kwestię jednostek samorządu terytorialnego, to w pierwszej kolejności należy zauważyć, że na dzień dzisiejszy nie obserwujemy jakichś szczególnie tragicznych spadków w zakresie nie poziomu inwestycji.

W przypadku roku 2025 te zamierzenia, które jednostki samorządu terytorialnego miały w swoich budżetach, ukształtowały się na poziomie nieco ponad 110 000 000 tys. zł. Podobne plany, jeśli chodzi o wydatki majątkowe, były ujęte w projektach wieloletnich prognoz finansowych, które były przedkładane do 15 listopada. W sprawozdawczości rocznej czy tej styczniowej, nie obejmującej pierwszego miesiąca funkcjonowania budżetów na 2026 r., jeszcze nie mamy. W związku z tym tych odczytów na temat przełożenia projektu wieloletnich prognoz

finansowych na uchwalone budżety niestety jeszcze nie możemy przedstawić, niemniej jednak w nieodległym terminie takie dane, takie odczyty powinny do Ministerstwa Finansów trafić. Jeśli chodzi o kwestie efektów ustawy o dochodach samorządu terytorialnego, to pragnę zauważyć, że na podstawie art. 119 tejże ustawy minister właściwy do spraw finansów publicznych przedstawi do 30 czerwca przedstawicielom reprezentacji jednostek samorządu terytorialnego informację o skutkach obowiązywania tej nowej ustawy wraz z ewentualnymi propozycjami zmian. W związku z tym myślę, że tego typu kwestie jak korekta zamożności, jak janosikowe, które prawdę mówiąc nie bardzo wiem, skąd się aktualnie ten temat wziął, bo tego pojęcia tak szeroko, jak było w poprzedniej ustawie nie ma, niemniej jednak przyjrzymy się tym kwestiom transferów. Zobaczymy, być może jest coś na tyle szczególnego w przypadku pojedynczych konkretnych jednostek. Stąd dziękuję za wskazanie przykładu gminy Cisna. Przyjrzymy się, czy rzeczywiście jest coś, co można byłoby usprawnić. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo dziękuję.

Poseł Patryk Wicher (PiS):

Ja tak ogólnie. Bardzo dziękuję państwu za te odpowiedzi. Byłbym bardzo wdzięczny i dziękuję za tę deklarację przyjrzenia się, bo ja podejrzewam, że to są pewne anomalie systemowe, które wynikają... każdy algorytm niesie niebezpieczeństwo, że jakaś anomalia może się pojawić. To jest naturalne.

Wiem, że tam są przygotowane... pewnie się pojawi projekt ustawy ze strony... bo już nawet dzwonił ci samorządowcy do zespołów parlamentarnych, a więc jeśli tylko dostaniemy takie dokumenty, również jak najszybciej prześlemy do pana ministra do konsultacji, żeby zobaczyć, co proponują samorządy, jaki kierunek rozwiązań i dokładny opis problemu, bo może ja go również trochę spłyciłem, żeby pogłębić merytorykę, żeby ułatwić o tyle pracę i tę analizę, więc z góry dziękuję panu dyrektorowi za tę deklarację przeglądu tej sytuacji i proszę o taką baczność w tym temacie.

Natomiast ja się nie dziwię, że na razie nie ma spadków, dlatego to podkreśliłem, że jeszcze na rok 2025 i 26 jeszcze są na pewnych zasadach inwestycji, które są w trakcie bądź są już zakontraktowane, bądź jest przewidziane, bądź są uruchamiane, natomiast samorządy – to również trzeba obserwować – dają po prostu znać, że przyszłe lata, czyli druga połowa 2026 r. i 27 rok mogą już być okresem znacznego spadku poziomu inwestycji. Oczywiście wyłączamy te wielkie metropolie czy duże miasta, które mają swoje środki, mają możliwości. My mówimy tutaj o tych samorządach na poziomie gminnym i powiatowym, bo one są większością samorządów, tak? W związku z tym ten współczynnik będzie drastycznie prawdopodobnie spadał w tym momencie. Dziękuję serdecznie.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję. Proszę państwa, ja jednak pójdę trochę dalej. Przepraszam, że tyle was dzisiaj przetrzymamy, ale gdzieś tam sobie powiedzieliśmy o dochodach i tak, jak przyjmuję te uwagi i z niektórymi się nawet zgadzam, a z niektórymi, co więcej, nawet bardzo mocno się identyfikuję, panie dyrektorze, to zapytam o tę stronę wydatkową, jak dochodów nie przewidzieliśmy do końca najlepiej z różnych powodów, tych mniej i bardziej obiektywnych, ewentualnie zawyżyliśmy je, bo tak również może być, to zapytam o tę stronę wydatkową.

Po stronie wydatkowej mieliśmy mieć 921 618 000 tys. zł. Wyszło na to, że 870 000 000 tys. tak z grubsza. Wykonanie na poziomie 94,4, jak czytam z tej informacji, którą państwo przekazaliście. Tak mniej więcej 51 000 000 tys. zł mniej wydaliśmy. Ok., nie zebraliśmy kilkudziesięciu, bo nie, ale teraz pytanie, jak więc złożyliśmy ten budżet w sferze tego elementu wykonawczego – tych wydatków. Bo 51 000 000 tys. zł to jest już sporo pieniędzy, nawet jak na nasze państwo. Czy tu również nie założyliśmy, że... Co było powodem, że tak mocno się rozminęliśmy przy tych wydatkach, bo tak patrząc, gdybyśmy te wydatki sobie zrealizowali praktycznie w 100%, to deficyt budżetu państwa by sięgał ponad 300 000 000 tys. zł? Co było powodem tej różnicy w wydatkach? Mimo, to że państwo... że rozbieraliśmy poszczególne części, to chciałbym jeszcze wysłuchać takiej pogłębionej analizy tego, co się stało takiego, że po stronie wydatkowej te 51 000 000 tys. nie zostało wydanych. Również nie oceniam, czy to dobrze czy źle. Proszę bardzo, pani dyrektor.

Dyrektor Departamentu Budżetu Państwa Ministerstwa Finansów Anna Napiórkowska:

Jak już mówiłam na wstępie sprawozdania, bo te dane, które my zaprezentowaliśmy, tak naprawdę pochodzą... są to dane z rachunków budżetowych, natomiast takie szczegółowe informacje w podziale na pełną klasyfikację budżetową, działy, rozdziały i paragrafy wpłyną do nas... powinny wpłynąć – tak zakładają terminy – dopiero jutro...

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Jutro.

Dyrektor Departamentu Budżetu Państwa Ministerstwa Finansów Anna Napiórkowska:

Tak i one dopiero będą poddawane analizom. W trakcie dalszych prac, które dotyczą przygotowania sprawozdania takiego szczegółowego, które zaprezentujemy w maju, prowadzimy współpracę z dysponentami i właśnie analizujemy, gdzie doszło... gdzie są największe odchylenia od planów i wtedy pobieramy takie szczegółowe informacje o tych niższych wykonaniach, bądź wyższych. Staramy się prezentować to wtedy w omówieniu sprawozdania. Natomiast biorąc pod uwagę takie najważniejsze pozycje wydatkowe i tak naprawdę porównując takie kwoty łączne w poszczególnych częściach, to z pewnością największy udział w tym niezrealizowaniu tego limitu wydatków, bo wydatki są limitem, i zasadniczo, jako że jest to limit, to dysponenti nie powinni być nawet zobligowani do zrealizowania tych wydatków w 100%, tylko do zrealizowania zadań, ale w sposób jak najlepszy z danych nakładów, czyli w sposób oszczędny, ale efektywny. W trakcie roku więc oczywiście monitorujemy do wykonanie wydatków. Przypominamy również dysponentom, aby na bieżąco tam, gdzie już wiadomo, że wydatki nie zostaną zrealizowane, blokady były dokonywane dlatego, że dla nas jest to na bardzo kluczowa taka istotna informacja z punktu widzenia zarządzania tak naprawdę płynnością budżetu i obsługą długu. To więc są informacje, które my codziennie aktualizujemy kolegom z Departamentu Długu Publicznego i dostosowujemy tę płynność właśnie do tych bieżących potrzeb. W roku 2025 takie kluczowe oszczędności zostały zrealizowane po stronie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, jeżeli chodzi o tę dotację uzupełniającą do FUS-u. Na te oszczędności – one również w roku 2024 były dosyć istotne – złożyły się zarówno wyższe przychody ze składek jak i niższe koszty transferów na rzecz ludności, czyli po prostu ta prognozowana liczba świadczeniobiorców była wyższa niż ta zrealizowana. Jednak wiele osób kontynuuje tę aktywność.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Pani dyrektor, ja to rozumiem. Do tej pory – można powiedzieć – ZUS nas ciągnął do dołu, teraz – można powiedzieć – wyciąga nas do góry, patrząc po tym, że nie dołożyliśmy 17 200 000 tys. zł. Przynajmniej z tego dokumentu tak wynika, z tego ostatniego...

Dyrektor Departamentu Budżetu Państwa Ministerstwa Finansów Anna Napiórkowska:

Stopień pokrycia wydatków przychodami ze składek jest cały czas wysoki. On od paru lat już rośnie, więc to jest taka bardzo dobra informacja.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo dobra, ale chyba również możliwa do przewidzenia w takim razie, jeżeli to już jest utrwalona pewna tendencja, za którą trzymamy mocno kciuki, bo żeby była jasność, to dla nas jest bardzo dobra informacja.

Dyrektor Departamentu Budżetu Państwa Ministerstwa Finansów Anna Napiórkowska:

Panie przewodniczący, system dofinansowania z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w naszych finansach publicznych jest ukształtowany w ten sposób, że FUS jako państwowy fundusz celowy nie może mieć zwiększanej dotacji w trakcie roku.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Ja to rozumiem.

Dyrektor Departamentu Budżetu Państwa Ministerstwa Finansów Anna Napiórkowska:

W związku z tym takie podejście zbyt optymistyczne i liberalne do prognozy tych wydatków mogłoby skutkować tym, że ten limit byłby po prostu w trakcie roku jednak zbyt mały i wtedy jedynym rozwiązaniem, jakie mamy zgodnie z ustawą przewidziane, to jest pożyczka z budżetu państwa – i my taki limit ostrożnościowy mamy i co roku planujemy, ale to również nie jest rozwiązanie, które jest przyjmowane tak... jest to ostateczność. Staramy się więc nie doprowadzać... to znaczy, w ogóle dodatki prognozuje Zakład Ubezpieczeń Społecznych. My oczywiście

dokonyjemy również takiej recenzji tej prognozy, ale również jako Ministerstwo Finansów nie jesteśmy skłonni do podejmowania takiego zbyt dużego ryzyka w prognozowaniu tych wydatków, bo to właśnie skutkowałoby koniecznością uruchamiania tych takich nadzwyczajnych instrumentów typu kredyt czy pożyczka z budżetu państwa.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Zakładamy, że ZUS wie lepiej... czy w ogóle Fundusz Ubezpieczeń Społecznych wie lepiej, czym zarządza...

Dyrektor Departamentu Budżetu Państwa Ministerstwa Finansów Anna Napiórkowska:

Dokładnie, oni mają...

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

... i jakie będzie miał potrzeby.

Dyrektor Departamentu Budżetu Państwa Ministerstwa Finansów Anna Napiórkowska:

...aktuarialne takie dane i strukturę demograficzną i na tej podstawie dokonują, a ten błąd prognozy przy tak istotnych wydatkach Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, które już teraz przekroczyły 500 000 000 tys. zł, o ile dobrze pamiętam, to nawet niewielki błąd tak nominalnie rzeczywiście jest wtedy duży.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Proszę mi przypomnieć, czy te niezrealizowane wydatki po stronie wydatkowej, te około 5,5–6% to jest taka norma? Przyznaję, że nie pamiętam tego, jak to wygląda na przestrzeni lat. Chciałem zadać pytanie, czy w jakimś stopniu do tego się nie przyłożył się minister? O ile pamiętam, w pierwszym albo w drugim tygodniu grudnia zamroził wydatki i w jakimś stopniu wstrzymał również możliwość dysponowania tymi pieniędzmi.

Dyrektor Departamentu Budżetu Państwa Ministerstwa Finansów Anna Napiórkowska:

To znaczy, chcę absolutnie z całą odpowiedzialnością powiedzieć, że nie było ze strony Ministerstwa Finansów żadnych działań podejmowanych w kierunku ograniczenia wydatków. To pismo, które...

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Czyli to jest tylko doniesienie medialne, że minister... pierwszy albo drugi tydzień grudnia, jak pamiętam dobrze...

Dyrektor Departamentu Budżetu Państwa Ministerstwa Finansów Anna Napiórkowska:

Panie przewodniczący, to było rutynowe pismo, które my wysyłamy tak naprawdę praktycznie co roku, gdzie właśnie...

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Ja to rozumiem. Powiem pani, że ja również wysyłałem jako szef jednostki samorządowej takie pisma, ale wtedy był trochę inny podtekst niż ten, który pani tłumaczy, dlatego patrząc na własne osobiste doświadczenia, odnoszę je do tego, co robi również minister finansów w momencie, kiedy wie, że musisz ścisnąć.

Dyrektor Departamentu Budżetu Państwa Ministerstwa Finansów Anna Napiórkowska:

Przede wszystkim... to znaczy, to pismo tak, jak mówię, ono było rutynowe i ta treść była... praktycznie niczym się nie różniła od tych pism, które kierujemy do dysponentów, natomiast głównie z punktu widzenia zarządzania płynnością i zapewnienia finansowania dla budżetu te informacje zwłaszcza w grudniu są dla nas bardzo istotne, tym bardziej że jednak jest skłonność dysponentów do tego, żeby te blokady były dokonywane tak naprawdę dopiero w drugiej połowie grudnia. Dla nas druga połowa grudnia to już jest zbyt późno dlatego, że jest to okres świąteczny i tak naprawdę to z punktu widzenia zarządzania płynnością to już niewiele... to ma już nie największy wpływ.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

W drugiej połowie grudnia najczęściej dysponenti już nie wydają pieniędzy. Oni to robią w pierwszych...

Dyrektor Departamentu Budżetu Państwa Ministerstwa Finansów Anna Napiórkowska:

Tak.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

...dwóch tygodniach.

Dyrektor Departamentu Budżetu Państwa Ministerstwa Finansów Anna Napiórkowska:

Mamy blokady nawet z 31 grudnia.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Ok. Teraz mam pytanie w odniesieniu do tej przeszłości. Czy te 5,5–6% to jest taka norma dla nas wykonania po stronie wydatkowej? Przyznaję, że jakoś tego nie pamiętam, dlatego chciałem sobie odświeżyć.

Dyrektor Departamentu Budżetu Państwa Ministerstwa Finansów Anna Napiórkowska:

W 2024 r. to było 3,7%, a w 2023 – 4,9. Procentowo, tak?

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Tak.

Dyrektor Departamentu Budżetu Państwa Ministerstwa Finansów Anna Napiórkowska:

W 2025 r. 5,6%, bo rzeczywiście warto patrzeć na tę relację procentową, a nie nominalną prawdą? Dlatego że jednak te wydatki – one z roku na rok są coraz wyższe, więc powinno to się odnosić właśnie procentowo do planu. W poprzednich latach... Panie przewodniczący, wszystko zależy od tego, czy w trakcie roku była nowelizacja budżetu czy nie, bo jednak bardzo często te nowelizacje, które były przyjmowane, mogły dotyczyć zarówno strony dochodowej, ale często również jednak wydatkowej. Wtedy to wykonanie takie w przypadku, kiedy jest nowelizacją, zawsze będzie niższe.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Nie, pani dyrektor, nie chcę polemizować, ale zakładam, że przedstawicie dzisiaj w tym sprawozdaniu informację dotyczącą wykonania i budżetu państwa do pierwszego pierwotnego budżetu, który jest uchwalany, a nie po zmianie... tylko w odniesieniu do pierwotnego i do zakończenia procesu budżetowania niejako, więc jest porównywalność tego. Dlaczego o to pytam? Bo mi się wydaje, że my w ostatnich latach rzeczywiście rozwieramy coraz bardziej te nożyce pomiędzy tym, co przewidujemy zarówno po stronie dochodowej, że jakoś nam nie wychodzi to precyzyjne określenie, jak również po stronie wydatkowej, co będzie zawsze skutkowało, że gdzieś te dziesiątki miliardów złotych będą przerzucane w tę czy w tę i opinia społeczna będzie żyła przekonaniem, że albo jest bardzo dobrze, albo jest bardzo źle i w zależności od tego, jaka narracja zostanie przedstawiona, tak będziemy to odbierać, bo ja śmiało mogę powiedzieć, gdybyśmy zrealizowali wydatki, proszę państwa, w 100%, to przekroczylibyśmy deficyt państwa powyżej 300 000 000 tys. zł.

Dyrektor Departamentu Budżetu Państwa Ministerstwa Finansów Anna Napiórkowska:

Panie przewodniczący, my budżet monitorujemy na bieżąco i właśnie dlatego do takich sytuacji nie dochodzi, bo analizujemy zarówno wpływy jak i wydatki, i na podstawie tej bieżącej analizy i takich wieloletnich doświadczeń staramy się właśnie przewidywać, jak może się ukształtować również ta strona wydatkowa też ukształtować. Stąd w przypadku, kiedy takie instrumenty, które... kiedy te bieżące analizy czy też te bieżące instrumenty, które dopuszcza ustawa o finansach publicznych, wskazują na to, że nie będzie możliwe dotrzymanie tej maksymalnej kwoty deficytu, to wtedy są podejmowane właśnie te działania w kierunku nowelizacji ustawy budżetowej. Jak ustawa jest nowelizowana, to również sprawozdanie potem jest prezentowane już do tej znowelizowanej ustawy, nie do pierwotnej.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Ok.

Dyrektor Departamentu Budżetu Państwa Ministerstwa Finansów Anna Napiórkowska:

Stąd te wykonania potem w tych latach, kiedy były nowelizacje, nie są na poziomie kilku procent, tylko – powiedzmy – w granicach 1%. Ale to naprawdę wprost ma związek z tym, że jeżeli w nowelizacji strona wydatkowa jest aktualizowana, to siłą rzeczy potem już tylko prezentowane są te niewykonania z okresu po nowelizacji. Dlatego wtedy te procentowe oszczędności czy niewykonania są niższe niż wtedy, w tych latach, kiedy nie ma nowelizacji ustawy budżetowej.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Jeszcze może jedną prośbę mam taką, bo o to mnie prosili, choć niestety nie przybyli na tę część komisji. Jeden z posłów prosił mnie o przedstawienie prognozy, choć każdy z nas ma tę wiedzę dotyczącą prognozy zarówno długo jak i obsłużenia na najbliższe lata – 75... ponad 75 mld zł zakładaliśmy, że w tym roku... pani powiedziała o tym, że będziemy mieli 73 mld zł. Jak to wygląda w najbliższych – nie wiem – 3–4 latach zarówno po stronie zaciągania zobowiązań, ale również ich obsługi?

Przepraszam, proszono mnie o to, żebym zadał to pytanie. Niestety kolega nie dołączył do nas na komisji.

Dyrektor Departamentu Budżetu Państwa Ministerstwa Finansów Anna Napiórkowska:

Panie przewodniczący, poproszę kolegę z Departamentu Długu Publicznego.

Zastępca dyrektora Departamentu Długu Publicznego Ministerstwa Finansów Marek Szczerbak:

Marek Szczerbak, zastępca dyrektora Departamentu Długu Publicznego. Jeżeli chodzi o prognozy długu publicznego, to cały czas aktualne są te prognozy ze strategii zarządzania długiem sektora finansów publicznych przyjętej wraz z projektem ustawy budżetowej na ten rok.

W zakresie więc długu Skarbu Państwa, czyli tego, który jest związany z finansowaniem potrzeb pożyczkowych budżetu państwa, to jest na ten rok w relacji do PKB 54,6%. Może zacznę jeszcze od zeszłego roku. Jeżeli chodzi o wykonanie zeszłego roku, to dane będą dopiero pod koniec marca tak, jak co roku, całego długu sektora finansów publicznych. Dane dotyczące długu Skarbu Państwa, czyli tej części znaczącej większości długu, która dotyczy finansowania potrzeb budżetu państwa, na razie mamy wstępny szacunek na koniec roku, zgodnie z którym na koniec zeszłego roku ten dług wyniósł 1 952 000 000 tys. zł. Takie bardziej szczegółowe wykonanie będzie publikowane w najbliższy poniedziałek w pierwszy roboczy dzień marca.

Prognozy na kolejne lata? Tak, jak mówiłem, cały czas zostaniemy z tymi danymi ze strategii zarządzania długiem. Państwowy dług publiczny to na ten rok 2026 dane zakładające pełną realizację limitu z ustawy budżetowej to jest o 53,8% w relacji do PKB i analogicznie dług sektora instytucji rządowych i samorządowych, czyli unijna definicja sektora, to 66 200 000 tys. zł. Natomiast prognoza jest nieco niższa, czyli na ten rok państwowy dług publiczny to 53,0%, a unijny 65,4%. Ta strategia zarządzania długiem jest na 4 lata. Prognoza została zaprezentowana do roku 2029. Państwowy dług publiczny – 59,5, czyli poniżej tego limitu konstytucyjnego. Definicja unijna – 75,3%. Jeżeli chodzi o koszty obsługi długu Skarbu Państwa, to tak, dane dotyczące wykonania długu Skarbu Państwa, czyli tego, co jest związane z finansowaniem potrzeb budżetu, zostały już zaprezentowane. Jest limit w wysokości 75 500 000 tys. zł, wykonanie niższe nieco – 72 800 000 tys. zł. Jeżeli chodzi o ten rok, to mamy limit na ten rok 2026 – 90 000 000 tys. zł. To jest limit, tak? Czyli nie może być przekroczony i to są dane z ustawy budżetowej. Na kolejne lata została zaprezentowana taka wariantowa prognoza do roku 2029. W horyzoncie do 2029 r. wraz z prognozowanym wzrostem długu prognozowany jest wzrost nominalny wydatków na obsługę długu od 128 900 000 tys. zł do 130 800 000 tys. zł, przedziałowo w zależności od ukształtowania się...

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Jeszcze raz, panie dyrektorze, od 128...

Zastępca dyrektora Departamentu Długu Publicznego Ministerstwa Finansów Marek Szczerbak:

128 900 000 tys. zł...

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Tak.

Zastępca dyrektora Departamentu Długu Publicznego Ministerstwa Finansów Marek Szczerbak:

To jest prognoza na rok 2029.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

29.

Zastępca dyrektora Departamentu Długu Publicznego Ministerstwa Finansów Marek Szczerbak:

Górna wartość prognozy to 130 800 000 tys. Te widełki wynikają z założeń dotyczących... wariantowych założeń dotyczących kursów walutowych. Ta wartość niższa to jest kurs z założeń z ustawy budżetowej, a wyższa z niewielką rezerwą, ponieważ to wynika z charakterystyki limitu wydatków, który jest limitem, czyli jakby wspólnie z tym limitem na rok 2026.

Może jeszcze słowo komentarza dotyczące tego wykonania wydatków na obsługę długu w roku 2025. Otóż zwiększenie... to znaczy wzrost w stosunku do roku 2024 wynikał wyłącznie ze wzrostu wartości długu do obsłużenia. On był niższy niż wartość przyrostu długu, a ten z kolei wynika z finansowania uchwalonego w ustawie budżetowej... do sfinansowania potrzeb pożyczkowych. Wzrost w ujęciu procentowym wydatków na obsługę długu w zeszłym roku to było 10,7%, natomiast długu według szacunku na razie 19,8%, czyli niższe średnie oprocentowanie było czynnikiem zmniejszającym... działającym zmniejszająco na wysokość kosztów obsługi długu w zeszłym roku.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dlatego nie zrealizowaliśmy w pełnej kwocie, to prawda.

Zastępca dyrektora Departamentu Długu Publicznego Ministerstwa Finansów Marek Szczerbak:

Tak, ale nawet jakby odnieść ten limit, to również ten wzrost byłby niższy. Odnosząc więc limit do realizacji 2024 r., to ten wzrost kosztów byłby również niższy według limitów niż wzrost długu.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Panie dyrektorze, jeszcze poproszę, bo pan przestawił tę wartość 90 000 000 tys. za 2026 rok, a jaka będzie jego wartość w 2027 i w 2028?

Zastępca dyrektora Departamentu Długu Publicznego Ministerstwa Finansów Marek Szczerbak:

Jeszcze raz powtarzam 2026 rok to jest limit z ustawy budżetowej, a na kolejne lata to jest prognoza.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Tak, oczywiście.

Zastępca dyrektora Departamentu Długu Publicznego Ministerstwa Finansów Marek Szczerbak:

Na rok 2027 to jest od 105,6 do 107,1, a na rok 2028 od 115,9 do 117, 5.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Ok. Bardzo dziękuję. Proszę państwa, żeby już was nie męczyć, nie ma pytań z sali. Ja również się ograniczę. Bardzo wam serdecznie dziękuję. Do spotkania na Komisji Finansów Publicznych.

Zamykam w takim razie posiedzenie podkomisji. Dziękuję jeszcze raz.